

Sygn. akt I ACa 82/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jan Kremer (spr.)
Sędziowie:	SSA Teresa Rak SSA Zbigniew Ducki
Protokolant:	st.sekr.sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 6 maja 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **E. J.**

przeciwko **J. J.**

o rozwód

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 2 października 2015 r. sygn. akt I C 10/15

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Teresa Rak SSA Jan Kremer SSA Zbigniew Ducki

Sygn. akt I ACa 82/16

UZASADNIENIE

Powódka E. J. wniosła o rozwiązanie małżeństwa z pozwanym J. J. przez rozwód, ostatecznie bez orzekania o winie ; powierzenia jej wykonywania władzy rodzicielskiej nad małoletnimi synami stron K. J. i A. J., przy ustaleniu miejsca zamieszkania małoletnich w jej miejscu zamieszkania oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz każdego z małoletnich kwoty po 800 zł miesięcznie tytułem alimentów. Wskazała, między innymi, że pozwany w dniu 29 grudnia 2013r. wyprowadził się z domu.

W odpowiedzi na pozew J. J. wniósł o rozwiązanie małżeństwa przez rozwód bez orzekania o winie stron. Ponadto wniósł o ustalenie wysokości jego obowiązku alimentacyjnego na kwotę po 400 zł miesięcznie na rzecz każdego z synów oraz ustalenie jego kontaktów z dziećmi w ten sposób, by mógł się on z nimi spotykać poza ich miejscem zamieszkania w każdy I i IV weekend miesiąca od godziny 12.00 w sobotę do godziny 16.00 w niedzielę.

Wyrokiem z dnia 2 października 2015 r. Sąd orzekł rozwód małżeństwa stron bez orzekania o winie, władzę rodzicielską nad wspólnymi małoletnimi dziećmi stron K. J. i A. J. powierzył matce E. J., władze rodzicielską ojca J. J. ograniczył do prawa współdecydowania o ważniejszych sprawach związanych z wychowywaniem dzieci takich jak wybór zawodu, szkoły czy sposobu ewentualnego leczenia; nie orzekł o sposobie kontaktów pozwanego J. J. z małoletnimi dziećmi stron; kosztami utrzymania i wychowania małoletnich dzieci stron obciążył oboje rodziców i zasądził od J. J. na rzecz małoletnich K. J. i A. J. alimenty w kwotach po 550 zł miesięcznie na rzecz każdego dziecka.

Sąd Apelacyjny przytacza ustalenia faktyczne i wywody prawne Sądu I instancji tylko w zakresie związanym z apelacją kwestionującą wysokość alimentów.

Sąd Okręgowy ustalił, że strony zawarły związek małżeński w dniu 24 czerwca 2006 r. a z małżeństwa mają dwóch małoletnich synów: K. J., ur. w dniu (...) i A. J., ur. w dniu (...)

Powódka E. J. ma 42 lata, wykształcenie wyższe pedagogiczne i pracuje w Wojewódzkim Urzędzie Pracy w K., uzyskując dochód w kwocie około 1700 zł netto. Spłaca zobowiązania finansowe, jakie zaciągnęła. Mieszka wraz z synami w domu wZ., który dostała od rodziców. Poności koszty utrzymania domu, tj. opłaca energię (średnio 200 zł miesięcznie) i kupuje opał (980 zł za tonę ekogroszku). Rodzice pomagają jej finansowo.

Pozwany J. J. ma 49 lat i wykształcenie wyższe. Mieszka w W., w mieszkaniu stanowiącym jego własność. Pracuje w firmie (...) Sp. z o.o., uzyskując dochód w kwocie około 2200 zł. Jest właścicielem innego mieszkania w W., które wynajmuje za kwotę 1100 zł. Finansował dobrowolnie każdego z synów kwotą po 300 zł miesięcznie.

K. J. ma 7 lat, jest uczniem pierwszej klasy szkoły podstawowej. Koszt utrzymania małoletniego wynosi około 1000 zł miesięcznie. A. J. ma 3 lata i chodzi do przedszkola, za które powódka płaci około 400 zł miesięcznie. Koszt jego utrzymania to suma około 800 zł miesięcznie. Małoletni stosunkowo często chorują na niegroźne infekcje.

Rozważając wysokość alimentów Sąd I instancji wskazał, że kwestią sporną pomiędzy stronami była ich wysokość. Powódka domagała się zasądzenia od męża na rzecz każdego z małoletnich kwoty po 800 zł miesięcznie, powód zaś uznał roszczenie alimentacyjne każdego z synów do sumy po 400 zł. W jego ocenie proponowana przez niego kwota uwzględnia jego możliwości finansowe. Co do zasady nie negował swojego obowiązku alimentacyjnego. Zdaniem Sądu Okręgowego usprawiedliwione potrzeby każdego z synów stron oceniać trzeba na kwotę po około 900-1000 zł miesięcznie. Zaznaczenia wymaga, że A. J. jest dzieckiem w wieku przedszkolnym, a więc w okresie najintensywniejszego wzrostu i rozwoju i z tego względu uzasadnione odpowiednio wyższe potrzeby w zakresie żywienia, zakupu odzieży i obuwia, jak i środków niezbędnych dla realizacji edukacji przedszkolnej, która jest płatna. Z kolei K. J. rozpoczął edukację wczesnoszkolną, co wiąże się z koniecznością zakupu podręczników i pomocy szkolnych. Ponadto małoletni są dziećmi chorowitymi. Ustalony przez Sąd koszt utrzymania dzieci stron dyktowany jest doświadczeniem życiowym. Z kolei możliwości płatnicze J. J. pozwalają na uiszczanie kwot wyższych niż przez niego zaakceptowane. Pozwany jest mężczyzną relatywnie młodym i wykształconym, dysponuje również mieszkaniem własnościowym w W., które wynajmuje osobom trzecim. Pełne wykorzystanie możliwości zarobkowych pozwoli pozwanemu na wywiązywanie się z obowiązku alimentacyjnego w ustalonej przez Sąd wysokości. W niniejszej sprawie, zważywszy na interesy obydwu stron, zasadnym będzie ich wypośredkowanie poprzez ustalenie kwoty alimentów na 550 zł miesięcznie na rzecz każdego z uprawnionych. Alimenty w tak orzeczonej wysokości pozwolą na zaspokojenie niezbędnych usprawiedliwionych potrzeb K. i A. J., przy należytych wkładzie w ich wychowanie ze strony matki, a jednocześnie nie obciążą pozwanego w stopniu przekraczającym jego możliwości. Ponadto należy mieć na względzie, że przy ustalaniu wysokości alimentów pod uwagę bierze się możliwości zarobkowe zobowiązanego, a nie tylko jego aktualne dochody, czy też dochody formalnie wykazane. Powódka, zajmując się dziećmi, wychowując je, żywiąc i

zapewniając im miejsce zamieszkania, już tylko poprzez powyższe czyni w większości zadość swojemu obowiązkowi alimentacyjnemu (art. 135 § 2 k.r. i o.).

Wyrok ten zaskarżył pozwany w części dotyczącej punktu IV ustalającego alimenty na kwotę po 550zł na rzecz każde z dzieci to jest łącznie 1100zł. Pozwany wniósł o jego zmianę i zasądzenie alimentów w kwocie po 400zł miesięcznie na każde z dzieci, razem 800zł.

Pozwany zarzucił sprzeczność istotnych ustaleń sądu z zebrany materiał dowodowy przez przyjęcie, że kwota alimentów po 550 zł miesięcznie jest adekwatna do możliwości zarobkowych pozwanego; naruszenie przepisów postępowania – art. 233 § 1 k.p.c. przez zastosowanie jednostronnej i wybiórczej, sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego, przez przyjęcie, że dochody pozwanego pozwalają na łożenie na rzecz synów kwot określonych w wyroku; nie poczyniono ustaleń dotyczących uzasadnionych ich potrzeb, przy nie rozważeniu żadnych okoliczności podniesionych przez pozwanego w przedmiocie aktualnych zdolności zarobkowych pozwanego i zdolności do wykonywania pracy, pominięto okoliczność miejsca przebywania oraz środowiska pobytu pozwanego. W uzasadnieniu podniósł, że potrzeby dzieci ze względu na wiek nie są takie same, a powódka nie udowodniła tych potrzeb, ich wysokości jak i braku zróżnicowania. Zakwestionował koszty przedszkola, podniósł, że przyjęto jego zarobki z premią uznaniową, co nie stanowi stałego elementu wynagrodzenia. Z wynajmu mieszkania uzyskuje kwotę 600zł miesięcznie. Przedstawił ponoszone koszty utrzymania własnego i mieszkań. Zarzucił, że Sąd pominał koszty dojazdów na spotkania z dziećmi i związane z tym dalsze wydatki.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanego nie jest zasadna.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne i wywody prawne Sądu I instancji i przyjmuje je za własne, w szczególności w zakresie odnoszącym się do ustaleń związanych z sytuacją majątkową i zarobkową stron.

Rozważania dotyczące apelacji należy rozpocząć od przypomnienia treści art. 135 kro który w paragrafie pierwszym stanowi „Zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego”, a paragraf drugi odnosi się do realizacji obowiązku alimentacyjnego poprzez osobistych staraniach o utrzymanie lub o wychowanie uprawnionego. Podkreślenia wymagają trzy elementy jakimi są możliwości zarobkowe zobowiązanych, możliwości majątkowe, oraz osobiste starania o utrzymanie dzieci. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 maja 1998 r. I CKN 284/98,(nie publikowanym, za LEX nr 1223692) stwierdził „Zakres usprawiedliwionych potrzeb dziecka powinien być ustalony w ten sposób, aby w razie ich zaspokojenia stopa życiowa dziecka była taka sama jak stopa życiowa rodziców. Konsekwencją tego zapatrywania jest to, że rodzice w żadnym razie nie mogą uchylić się od obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie może się utrzymać samodzielnie, tylko na tej podstawie, że wykonywanie obowiązku alimentacyjnego stanowiłoby dla nich nadmierny ciężar. Rodzice muszą więc podzielić się z dzieckiem nawet najmniejszymi dochodami. Zauważa się przy tym, że nie chodzi tu o mechaniczny podział osiągniętych przez rodziców dochodów, ale o zbliżone z rodzicami zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb dzieci, przy uwzględnieniu ich wieku, stanu zdrowia, kierunku szkolenia oraz innych indywidualnych okoliczności”.

Sąd I instancji ustalił, że powódka zamieszkuje w domu otrzymanym od rodziców, wraz z dziećmi stron, zaspokajając w nim potrzeby mieszkaniowe własne i dzieci stron. Ponadto zarabia 1700zł. W trakcie postępowania pierwszo instancyjnego pozwany nie kwestionował przedłożonego zaświadczenia o zarobkach powódki. Niezależnie jednak od tego przy ustalonych przez Sąd I instancji kosztach utrzymania dzieci pokrywanie ich powyżej kwoty 550 zł miesięcznie stanowi obowiązek powódki, przy, o czym już wspomniano, zapewnieniu także miejsca zamieszkania. Tak ukształtowany obowiązek nie był kwestionowany przez powódkę. Pozwany kwestionuje różnicę pomiędzy zasądzonymi alimentami w kwocie 550zł miesięcznie, a uznawanymi przez siebie w kwocie 400zł miesięcznie. A więc łącznie kwotę 300zł miesięcznie. W związku z tym Sąd II instancji zobowiązany był do ponownej oceny możliwości majątkowych i zarobkowych pozwanego.

Sąd Apelacyjny podziela ocenę dokonaną przez Sąd I instancji. Odnosząc się do możliwości zarobkowych pozwanego wskazać należy, że mieszka w W., ukończył studia wyższe, w związku z tym ma większe możliwości zarobkowe niż realizowane obecnie i ma możliwość uzyskania lepiej płatnej pracy niż obecnie wykonywana. Niezależnie od tego nawet przy obecnie osiągniętych dochodach i posiadanym majątku ma możliwość realizowania obowiązku alimentacyjnego. Podkreślenia bowiem wymaga druga z przesłanek z art. 135 kro, jaką są możliwości majątkowe. Z akt sprawy, a w szczególności przedłożonych umów wynika, że pozwany jest właścicielem dwóch mieszkań w W., jednego przy ul. (...) o pow. 63,5 m² i drugiego o pow. 45 m² przy ul. (...). Pozwany mieszka w większym z mieszkań, a wynajmuje mniejsze. Nie jest rzeczą Sądu wkraczanie w decyzje dotyczące zarządu majątkiem przez pozwanego, niemniej jednak ocena możliwości majątkowych prowadzi do wniosku, że pozwany ma możliwości osiągnięcia wyższych dochodów z posiadanego majątku, albo inaczej dochody te wraz z dochodami z pracy pozwalają na realizację obowiązku alimentacyjnego w zakresie orzeczonym przez Sąd I instancji. Podsumowując, sytuacja majątkowa i możliwości zarobkowe w pełni umożliwiają pozwanemu realizację orzeczonego obowiązku alimentacyjnego w stosunku do dzieci i uwzględnia także koszty dojazdów i spotkań z dziećmi. Dlatego zarzut sprzeczności w ustaleniach faktycznych nie był zasadny.

Podkreślenia wprost wymaga, że W. stwarza lepsze możliwości zarobkowe niż inne miasta, przy wyższych kosztach utrzymania, ale mimo to relacje zarobków do kosztów są korzystne. Zarzuty dotyczące potrzeb dzieci nie są zasadne, z badań nad kosztami utrzymania dzieci opartych na danych za 2012 r. wynika, że przeciętny koszt utrzymania dziecka wynosił wówczas średnio około 900zł miesięcznie na przestrzeni 20 lat życia. W tym stanie rzeczy kwoty przyjęte przez Sąd są uzasadnione. Również zarzut braku zróżnicowania alimentów pomiędzy dziećmi nie był zasadny, potrzeby dzieci są bardzo zbliżone, a nadto po rozliczeniu dochodów stron i obowiązków powódki dochody stron są porównywalne w płaszczyźnie możliwości zarobkowych aktualnie istniejących. Na marginesie Sąd zauważa, że wyliczenia złożone przez powódkę oceniające koszt miesięczny utrzymania dziecka na kwotę 4900 i 4800zł nie pozostaje w żadnej relacji do obiektywnie istniejących warunków życia stron, a podane w wyliczeniach ceny i ilości produktów świadczą o braku znajomości cen i potrzeb dzieci, a nadto poddają w wątpliwość przestrzeganie zasad prawidłowego żywienia. Wyliczeń tych Sąd I ani II instancji nie brał pod uwagę.

Podsumowując, apelacja nie była zasadna, a możliwości majątkowe i zarobkowe pozwanego prawidłowo oceniono przy ustalaniu wysokości alimentów, dotyczy to także uzasadnionych potrzeb dzieci.

Z przedstawionych przyczyn apelacja uległa oddaleniu – art. 385 k.p.c., a o kosztach orzeczono na podstawie art. 98 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.